

Ks. Grzegorz BACHANEK

RUCHY KOŚCIELNE W PERSPEKTYWIE TEOLOGICZNEJ JOSEPHA RATZINGERA

Treść: 1. Historia jako punkt wyjścia teologicznej refleksji; 2. Ruchy jako dar Ducha Świętego; 3. Pragnienie życia całą Ewangelią; 4. Misyjność ruchów; 5. Szczególna więź z następcą Piotra; 6. Rola biskupa; 7. Krytyka niewłaściwych ujęć; 8. Znaczenie ruchów w dzisiejszym świecie; 9. Ruchy a przyszłość Kościoła; 10. Problemy związane z ruchami.

Słowa kluczowe: ruchy kościelne, Ratzinger Joseph, Benedykt XVI, teologia pastoralna, przyszłość Kościoła.

Keywords: Ecclesial movements, Ratzinger Joseph, Benedict XVI, Pastoral theology, Future of the Church.

U Josepha Ratzingera pełniącego obecnie posługę Benedykta XVI biskupa Rzymu spotykamy szereg wypowiedzi na temat bogatej rzeczywistości ruchów w Kościele,¹ rzeczywistości która budzi liczne nadzieje ale równocześnie nie jest wolna od problemów i kontrowersji. Wypowiedzi te mają charakter zarówno ściśle naukowy jak i bardziej popularny. Poniższe opracowanie stanowi próbę naszkicowania najważniejszych kierunków refleksji.²

Ratzinger używa różnych określeń, aby oddać bogatą rzeczywistość ruchów. Pisze o ruchu kościelnym (*kirchliche Bewegung*), o nowej wspólnotcie (*neue Gemeinschaft*). Czasem używa także określenia ruch odnowy (*Erneuerungsbewegung*) czy ruch apostołski (*apostolische Bewegung*).

¹ Na aktualność problematyki ruchów i potrzebę teologicznej refleksji nad tą rzeczywistością wskazuje W. Nowacki. Por. W. NOWACKI, "Ruchy kościelne wyzwaniem dla teologii", *Studia Teologiczne Białystok-Drohiczyń-Lomża* 19(2001), 59-65. Wcześniej pisze na ten temat: A. PERZYŃSKI, "O naturze i posłannictwie ruchów kościelnych", *Łódzkie Studia Teologiczne* 6(1997), 341-353.

² Ogólną charakterystykę współczesnych ruchów odnowy podaje Weron. Autor przedstawia szerzej m.in. Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego, ruch szensztacki, *Focolarini*, *Cursillo*, Ruch oazowy, *Comunione e Liberazione*, Drogę neokatechumenalną, Taizé, Ruch odnowy w Duchu Świętym, Opus Dei: Por. E. WERON, *Ruchy odnowy we współczesnym Kościele*, Poznań 1993. Szeroką panoramę ruchów kościelnych działających w Polsce (ponad 150) możemy odnaleźć w pracy A. Petrowej-Wasilewicz. Autorka szacuje (1997) liczbę Polaków będących uczestnikami ruchów na ponad 1,5 mln. Przypomina o wywodzeniu się z ruchów ponad 70% powołań kapłańskich i zakonnych: Por. A. PETROWA-WASILEWICZ, *Leksykon ruchów i stowarzyszeń w Kościele: ruchy, stowarzyszenia, III zakony, bractwa*, Warszawa 2000, 9nn. Zwięźle informacje o ruchach w Archidiecezji Warszawskiej znajdziemy w: W. NOWICKI, *Katolickie ruchy religijne Archidiecezji Warszawskiej. Informator*, Warszawa 1998.

1. Historia jako punkt wyjścia teologicznej refleksji

W dziejach Kościoła dostrzegamy wiele ruchów. W III wieku pojawia się monastycyzm, który charakteryzuje się przede wszystkim wolą radykalnego życia Ewangelią. Jest wychodzeniem z ustalonych struktur Kościoła lokalnego. Nie ma początkowo nastawienia misyjnego. Pojawiają się w nim nowe ośrodki życia, duchowe ojcostwo, Kościół lokalny dobiera sobie biskupów spośród mnichów.³ Monastycyzm jest zjawiskiem podstawowym, które nigdy nie przeminie w Kościele. Ruchy przynoszą nowe powołania zakonne i ubogacają życie monastyczne swoim doświadczeniem.⁴

Od Grzegorza Wielkiego przeżywa rozkwit monastycyzm misyjny mający wielkie zasługi w doprowadzeniu do Kościoła ludów germańskich i słowiańskich. W wieku X i XI rozwija się ruch odnowy z Cluny, ruch pobożności, odnowy, walki o wolność Kościoła, reformy gregoriańskiej. W XIII wieku pojawiają się ruchy ewangeliczne św. Franciszka i Dominika. W XVI wieku jezuita tworzą ruch ewangelizacyjny prowadzący misję światową w Ameryce, Afryce i Azji. Apostolskie ruchy XIX wieku poświęcają się misjom na nowych kontynentach, wychowaniu ludzi młodych, trosce o cierpiących i ubogich. Szczególnie wyraźne jest w nich zaangażowanie kobiet. Widać w historii związek ruchów z papiestwem, które jest dla nich oparciem. Św. Tomasz z Akwinu broni nowych ruchów kościelnych atakowanych przez zwolenników zamkniętej struktury Kościoła lokalnego. Dostrzegalny jest związek między radykalnym życiem Ewangelią a służbą Ewangelią przekraczającą granice własnej ojczyzny.⁵

Niestety wiele ruchów nie przyniosło wartościowych rezultatów a nawet doprowadziło do trwałych rozłamów (montaniści, katarzy, waldensi, husyci, reformacja).⁶ Autor zdaje się wskazywać, że powstanie ruchów łamiących jedność Kościoła może powodować ostrożność i podejrziwość, które Kościół zubażają.⁷

2. Ruchy jako dar Ducha Świętego

Ratzinger wspomina swoje osobiste doświadczenie spotkania z ruchami odnowy takimi jak np. neokatechumenat, *Comunione e Liberazione*, *Focolarini*. Zetknięcie się bliżej z tymi ruchami ocenia jako cudowne doświadczenie działania Ducha Świętego, przeżywania wiary jako daru, radości wiary, jej pełni, życia wiarą, pragnienia dzielenia się nią z innymi. To doświadczenie było szczególnie cenne w okresie posoborowego znużenia, które Karl Rahner nazwał zimą w Kościele.⁸ Prawdopodobnie w połowie lat sześćdziesiątych jako profesor w Tybindze spotkał dzisiejszy papież Drogę Neokate-

³ Por. J. RATZINGER, "Ruchy kościelne i ich teologiczne miejsce", *Communio* 19(1999) nr 6, 89-91. Tekst ten powstał jako konferencja wygłoszona na otwarcie światowego Kongresu Ruchów Kościelnych w Rzymie w roku 1998.

⁴ Por. J. RATZINGER, *Nowe porywy Ducha. Ruchy odnowy w Kościele*, Kielce 2006, 61n

⁵ Por. J. RATZINGER, "Ruchy kościelne i ich teologiczne miejsce", *art. cyt.*, 89-96.

⁶ Por. *tamże*, 98.

⁷ Por. J. RATZINGER, *Służyć prawdzie*, Wrocław 2001, 151.

⁸ Por. J. RATZINGER, "Ruchy kościelne i ich teologiczne miejsce", *art. cyt.*, 78n.

chumenalną i docenił w niej odkrycie ważności sakramentu chrztu i wchodzenia w tę rzeczywistość przez całe życie. Pod koniec lat sześćdziesiątych poznał przedstawicieli ruchu *Comunione e Liberazione* i dostrzegł świeżość i radykalizm ich wiary. W ruchu Odnowy Charyzmatycznej widział radość życia w Kościele i doświadczenie żywej wiary. Doświadczenia te były tym ważniejsze, im bardziej dostrzegalne stawał się brak odwagi otwartego wyznawania wiary wśród teologów czy przerost biurokracji w Kościele w Niemczech. W ruchach widzi autor przejaw obecności Pana w Kościele, dar Boga i owoc Soboru Watykańskiego II.⁹ Tak znaczące słowa wypowiada do przeszło stu kardynałów i biskupów zgromadzonych na seminarium w Rzymie poświęconemu trosce pasterskiej biskupów o ruchy kościelne i nowe wspólnoty.¹⁰

Dzięki zapałowi, gotowości ryzyka i odwadze wiary młodych ludzi należących do wspólnoty *Comunione e Liberazione* mogło powstać, tak ważne dla Ratzingera, czasopismo *Communio*. Także jego struktura i prawdopodobnie sama nazwa są owocem doświadczenia tego ruchu. Jak pisze: „Już nie pamiętam, kiedy dokładnie pojawiła się w rozmowie nazwa *Communio* przypuszczam jednak, że stało się to dzięki kontaktom z *Comunione e Liberazione*. Słowo to stanęło nagle przed nami jakby pod wpływem jakiegoś olśnienia, gdyż w rzeczy samej wyrażało ono wszystkie nasze pragnienia.”¹¹

Więzi z członkami ruchów Ratzinger starał się pielęgnować także w późniejszym czasie. Przykładem może być tutaj referat wygłoszony na dorocznym spotkaniu ruchu *Comunione e Liberazione*.¹² Kobiety ze stowarzyszenia *Memores Domini* związanego z ruchem *Comunione e Liberazione* należą do najbliższego otoczenia papieża i zajmują się m.in. jego kuchnią i garderobą. O śmierci jednej z nich Manueli Camagni 24 XI 2010 roku informowały media.¹³

Rzeczywistość ruchów zachęca do wdzięczności za działanie Ducha Świętego w Kościele, ubogacającego Kościół swoimi darami, czyniącego go na nowo młodym, wdzięczności za ludzi poddających się działaniu Ducha, wdzięczności za biskupów, za ich otwartość i stawianie wymagań. W spotkaniu z kościelnymi ruchami naszych czasów doświadczamy wielkiej radości.¹⁴

Katolicyzm jest darem, cechuje go różnorodność, duchowa witalność, bogactwo oddolnych inicjatyw: „Katolicyzm nie jest zuniformizowany. Mogą w nim występować

⁹ Por. J. RATZINGER, *Nowe porywy Ducha. Ruchy odnowy w Kościele*, Kielce 2006, 57-60. Tekst *Ruchy odnowy, Kościół i świat* umieszczony w tej książce jest zapisem dialogu kardynała Ratzingera z biskupami przybyłymi na spotkanie w Rzymie 16-18 VI 1999 poświęcone kwestii: *Ruchy w Kościele i nowe wspólnoty w zasięgu pasterskiej troski biskupów*.

¹⁰ Por. W. NOWACKI, "Ruchy kościelne u progu trzeciego tysiąclecia. Seminarium biskupów o ruchach kościelnych. Rzym 1999", *Studia Teologiczne Białystok – Drohiczyń - Łomża* 20(2002), 409.

¹¹ Por. J. RATZINGER, "Communio-program", *Communio* 12(1992) nr 5, 8. Die Risikofreudigkeit – to raczej gotowość i chęć podejmowania ryzyka, a nie radość ryzyka, jak to zostało oddane w polskim tłumaczeniu ("Communio - ein Programm", *IKAZ* 1992 nr 5, 456.)

¹² Por. J. RATZINGER, *Kościół wspólnotą*, Lublin 1993, 87.

¹³ Por. *Wiadomości KAI*, 2010, nr 48, 18.

¹⁴ Por. J. RATZINGER, "Ruchy kościelne i ich teologiczne miejsce", *art. cyt.*, 102. Na temat dobra dokonującego się w ruchach często w ukryty sposób: Por. B. DEMBOWSKI, "Nowe ruchy w życiu Kościoła", *Studia Włocławskie* 3(2000), 41-44.

focolare, duchowość katechumenalna, duchowość *Schönstatt*, duchowość *Cursillo*. Dzięki bogactwu wiary jest wiele mieszkań w jednym domostwie. I powinniśmy strzec tej dynamicznej otwartości.”¹⁵ Oddolne inicjatywy w Kościele uważa Ratzinger za zasadniczo dobre, za witalne elementy w Kościele, które powinny być przyjmowane, oczyszczane i włączane w jego nurt. Oczywiście trzeba czuwać, by podporządkowały się wierze Kościoła.¹⁶

W znanym wywiadzie kardynał Ratzinger jako prefekt Kongregacji Nauki Wiary wyraża swoje nadzieje związane z powstawaniem nowych ruchów po Soborze Watykańskim II. Widzi w tych ruchach owoc Soboru. Ruchy takie jak np. *Cursillos*, Ruch *Focolari*, Wspólnotę neokatechumenalną czy *Comunione e Liberazione* powstają w sposób spontaniczny, przez nikogo nie projektowane. Z ruchami związane są oczywiście problemy i niebezpieczeństwa np. trudność włączenia ich w duszpasterstwo ogólne ale nie można przeakcentować znaczenia tych problemów.

Przede wszystkim widać w ruchach żywą rzeczywistość. Grupy młodych ludzi żyją wiarą. Przejawiają wielki zapał misyjny. Rodzą się autentyczne powołania do służby kapłańskiej i życia zakonnego. Charakterystyczne jest wielkie oddanie wierze Kościoła, brak ducha kontestacji. Ratzinger zwraca uwagę na działanie Ducha Świętego w ruchach, dokonującą się poprzez ruchy odnowę Kościoła, na wzrastanie w ciszy. Swoje zadanie widzi jako przygotowywanie miejsca dla rozwoju ruchów i wydawania przez nie owoców.¹⁷

3. Pragnienie życia całą Ewangelią

Czym jest ruch? Ruchy wywodzą się zazwyczaj od charyzmatycznego przywódcy, istnieją w konkretnych wspólnotach, chcą żyć całą Ewangelią, trwają w wierze Kościoła, trwają w łączności z biskupami i papieżem, głoszą Ewangelię przez słowa i miłość, opierają się na głębokim, osobistym spotkaniu z Chrystusem. Od ruchów w sensie ścisłym należałoby odróżnić nurty takie jak ruch liturgiczny czy maryjny a także akcje, jak na przykład akcja zbierania podpisów popierających ogłoszenie jakiegoś dogmatu. W określaniu, czym jest ruch powinniśmy zachować ostrożność, bo Duch Święty działa w sposób niezwykle różnorodny.¹⁸

4. Misyjność ruchów

W członkach ruchów i wspólnotach widzi autor zdolność dostrzeżenia piękna Chrystusa, nowy sposób życia, zdolność do świadectwa. Woła: „Nieście światło Chrystusa

¹⁵ J. RATZINGER, *Bóg i świat. Z kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Peter Seewald*, Kraków : Znak 2001, 419.

¹⁶ Por. „Zachowajcie odwagę wiary”. Rozmowa z kard. Josephem Ratzingerem prefektem watykańskiej Kongregacji Nauki Wary, *Tygodnik Powszechny* 1995, nr 11, 11.

¹⁷ Por. J. RATZINGER, *Raport o stanie wiary*, Michalineum 2005, 38-40.

¹⁸ Por. J. RATZINGER, "Ruchy kościelne i ich teologiczne miejsce", *art. cyt.*, 99n.

do wszystkich środowisk społecznych i kulturalnych, w których żyjecie.”¹⁹ Ukazuje zaangażowanie misyjne jako konieczne i będące weryfikacją autentycznej wierności charyzmatowi. A równocześnie pokazuje, że nie jest to tylko zewnętrzna działalność.²⁰ Misyjna skuteczność jest przede wszystkim owocem inicjatywy Boga. Nasze działanie powinna poprzedzać długa modlitwa: „Czasami myśli się, że misyjna skuteczność zależy głównie od uważnego zaplanowania, a następnie inteligentnej realizacji poprzez konkretne zaangażowanie. Niewątpliwie Pan wymaga naszej współpracy, ale przed jakąkolwiek naszą odpowiedzią niezbędna jest Jego inicjatywa.”²¹

Docenia, że dzięki ruchom wielu ludzi dalekich od chrześcijaństwa zaczyna w nim dostrzegać wielką wartość mającą zasadnicze znaczenie dla ich życia: „Z pewnością można podnosić takie czy inne zarzuty pod adresem poszczególnych ruchów, neokatechumenatu, fokolari itd., ale bez wątpienia daje się tu zauważyć pewna innowacyjność. Chrześcijaństwo obecne tu jako przeżycie czegoś nowego przez ludzi, których droga doń często wiedzie z bardzo daleka, nagle zostało potraktowane jako życiowa szansa.”²²

5. Szczególna więź z następcą Piotra

W Kościele zawsze muszą być obecne posługiwanie i misje dotyczące całości oraz rozkrzewiania Ewangelii. Wspierają one następcę Piotra w jego zadaniu. Zadaniem papieża jest troska o te istotne elementy życia kościelnego. Oczywiście ruchy apostołskie nie mogą być zaplanowane i wprowadzone przez konkretną władzę. Są to dary Ducha Świętego, które mają być przyjęte i oczyszczone.²³ Jako teolog badał Ratzinger udział zakonów żebraczych w rozwoju nauki o prymacie biskupa Rzymu w XIII i XIV wieku.²⁴ Zakony żebracze uważa za zwrotnie związane z papieżem. Zakony wiele zawdzięczają urzędowi biskupa Rzymu, same wspierają ideę prymatu. „Dopiero on (uniwersalny urząd) bowiem umożliwia formy kapłaństwa i ruchy, których obszarem działania jest cały Kościół, co stanowi warunek prowadzenia misji.”²⁵

6. Rola biskupa

Istnieją trudności związane z pozytywnym udziałem różnych ruchów w życiu parafii czy diecezji. Biskup będąc odpowiedzialny za Kościół w swojej diecezji jest osta-

¹⁹ BENEDYKT XVI, "Przesłanie Papieża do uczestników II Światowego Kongresu Ruchów Kościelnych i Nowych Wspólnot", *Wiadomości KAI*, 2006, nr 23, 20.

²⁰ Por. BENEDYKT XVI, "Przesłanie Papieża do uczestników II Światowego Kongresu Ruchów Kościelnych i Nowych Wspólnot", *Wiadomości KAI*, 2006, nr 23, 20n.

²¹ BENEDYKT XVI, "Kościół jest katolicki i misyjny" (Homilia wygłoszona 3 VI 2006), *Wiadomości KAI*, 2006, nr 23, 21.

²² J. RATZINGER, *Sól ziemi. Chrześcijaństwo i Kościół katolicki na przełomie tysiącleci*, Kraków: Znak 2005, 110.

²³ Por. J. RATZINGER, "Ruchy kościelne i ich teologiczne miejsce", *art. cyt.*, 98.

²⁴ Por. J. RATZINGER, *Zum Einfluß des Bettelordensstreites auf die Entwicklung der Primatslehre*, w: *Theologie in Geschichte und Gegenwart*, red. J. Auer, H. Volk, München 1957, 697-724.

²⁵ Por. J. RATZINGER, *Bóg i świat*, *dz. cyt.*, 351.

tecznym arbitrem w sprawach ruchów. Jego zadaniem jest ich ocena i w razie potrzeby troska o ich oczyszczenie. Powinien łączyć otwartość na dary Ducha Świętego z troską o zachowanie pokoju i jedności w Kościele. Także pomagać proboszczom jak również wszystkim wiernym w otwieraniu się na nowe ruchy.²⁶

Zasadniczym kryterium w Kościele jest kryterium terytorialne jako wyraz prawdy, że chrześcijanie to ludzie znalezieni przez Pana i akceptujący braci, których On im daje. Ale Kościół znalazł miejsce dla życia monastycznego wyjątego z zasady lokalizacji natomiast pozostającego w jedności z biskupem. Zakonnicy służą Kościołowi niekoniecznie dziełami apostołskimi, ale np. swoim doświadczeniem modlitwy. Podobnie także dzisiaj można znaleźć miejsce dla różnych charyzmatów i form ich funkcjonowania.²⁷

Angelo Scola zauważa zjawisko przejmowania przez papieży i biskupów pewnych zewnętrznych form charakterystycznych dla działalności ruchów np. idei wielkich zgromadzeń (Światowy Dzień Młodzieży czy wielkie spotkania młodzieży w diecezjach). Na pytanie dotyczące rozwoju ruchów jako wyzwania dla Kościoła, a szczególnie dla sposobu sprawowania posługi biskupiej, Ratzinger zwraca uwagę na umiejętność biskupa poznawania doświadczeń, uczenia się. Biskup jest także pielgrzymem idącym z innymi, jest także bratem w szkole Chrystusa. Ma szukać odpowiednich sposobów rzeczywistej współpracy wszystkich członków Ludu Bożego, czuć, by dary posiadane przez każdego stawały się użyteczne dla innych.²⁸

7. Krytyka niewłaściwych ujęć

Nie powinno się ujmować miejsca ruchów w Kościele na zasadzie przeciwstawiania sobie charyzmatu i instytucji, ale raczej podkreślać ich jedność. Trwałym instytucjonalnym elementem w Kościele jest sakrament święceń nazwany urzędem dopiero w XX wieku. Sakrament ten ma charakter charyzmatyczny. W Kościele łacińskim jest to podkreślone szczególnie poprzez związanie kapłaństwa z bezżennością. Ważne jest, by kapłaństwo było przeżywane charyzmatycznie w otwartości na działanie Ducha Świętego. Tworzone w Kościele formy organizacyjne powinny być możliwie jak najmniejsze. Ewentualne formacje zastępcze mają prowadzić do sakramentu.²⁹ Nie jest rzeczą właściwą przeciwstawianie sakramentu charyzmatowi poprzez przeciwstawianie chrystologicznego spojrzenia na Kościół spojrzeniu pneumatologicznemu.³⁰ Również przeciwstawianie sakramentu charyzmatowi wychodzące od napięcia między kapłaństwem a prorocstwem wydaje się niewłaściwe.³¹

W historii Kościoła odnajdujemy zarówno powszechny urząd apostołski skierowany ku całej ludzkości, jak i przewodników Kościołów lokalnych. Urząd sukcesji apo-

²⁶ Por. J. RATZINGER, *Nowe porywy Ducha. Ruchy odnowy w Kościele*, Kielce 2006, 64-67.

²⁷ Por. *tamże*, 68-72.

²⁸ Por. *tamże*, 92-95.

²⁹ Por. J. RATZINGER, "Ruchy kościelne i ich teologiczne miejsce", *art. cyt.*, 79-83.

³⁰ Por. *tamże*, 83-85.

³¹ Por. *tamże*, 85n.

stolskiej nie może zacieśniać się do samego tylko Kościoła lokalnego. Biskupi są odpowiedzialni za kontynuowanie misyjnego polecenia Jezusa, ich zadanie przekracza samą tylko pieczę nad Kościołem lokalnym.³²

8. Znaczenie ruchów w dzisiejszym świecie

Szczególnie ważną rolę odgrywają ruchy w sytuacji sekularyzacji, liczebnego zmniejszania się Kościoła, czy istnienia przede wszystkim w Azji Kościoła będącego zdecydowaną mniejszością. Ruchy ze swoim zapałem misyjnym mogą wszystkim dodać energii, byśmy byli zaczynem ewangelicznego życia w świecie. Tak jak Kościół przed epoką Konstantyna liczył co najwyżej kilka procent ludności imperium, a spełniał misję powszechną, tak i dzisiaj nie może zaniedbać swojej misji głoszenia Bożego orędzia w świecie.³³ „W tej sytuacji tym większa jest nasza odpowiedzialność, aby wiara nie zacieśniła się do grup zamkniętych w sobie i pogrążonych w samozadowoleniu, lecz pozostała wiarą, która wszystkim niesie światło i do wszystkich przemawia.”³⁴ Niewykluczone, że ruchy staną się sposobem istnienia Kościoła w sytuacji narastającej laicyzacji: „Być może musimy się rozstać z ideą Kościoła narodowego. Możliwe, że mamy przed sobą nową, zupełnie inną epokę dziejów Kościoła, w której chrześcijaństwo znów będzie stać pod znakiem ziarnka gorczycy i skupiać się w niewielkich grupach, pozornie nie mających większego znaczenia, które jednak z całą mocą wystąpią przeciwko złu i wniosą dobro w świat - które wprowadzą weń Boga. Daje się zauważyć wiele tego rodzaju ruchów, nie chciałbym wymieniać konkretnych przykładów.”³⁵

Ruchy kościelne są przykładami szukania w kulturze miast elementów sprzyjających głoszeniu i przyjmowaniu chrześcijaństwa.³⁶ „Przykładami mogą tu być ruchy kościelne, nowe formy wyrażania wiary w pielgrzymkach, spotkania w sanktuariach, światowe dni młodzieży; wszystko to jest materiałem do namysłu dla konferencji biskupów i ich ekspertów.”³⁷

W obliczu zjawiska przechodzenia chrześcijan z wielkich Kościołów do małych grup ruchy kościelne mają szczególne znaczenie. Ruchy kościelne zapewniają zdecydowaną tożsamość wynikającą z radosnego doświadczenia Bożej prawdy. Tchną duchem rodzinności, pozwalają odnaleźć dom, w którym wierzący czują się braćmi.³⁸

³² Por. *tamże*, 86-89.

³³ Por. J. RATZINGER, *Nowe porywy Ducha. Ruchy odnowy w Kościele*, Kielce 2006, 95-100.

³⁴ *Tamże*, 99.

³⁵ J. RATZINGER, *Sól ziemi, dz. cyt.*, 13.

³⁶ Por. J. RATZINGER, *W drodze do Jezusa Chrystusa*, Kraków 2005, 52. Na temat kryzysu tradycyjnego modelu parafii związanego z anonimowością i atomizacją w dużych skupiskach miejskich: Por. M. ŁASZCZYK, "Stowarzyszenia i ruchy eklezjalne jako szansa urzeczywistniania się Kościoła w parafialnej wspólnocie wspólnot", *Studia Włocławskie* 6(2003), 297nn.

³⁷ J. RATZINGER, *W drodze do Jezusa Chrystusa*, Kraków 2005, 52.

³⁸ Por. J. RATZINGER, *Nowe porywy Ducha. Ruchy odnowy w Kościele*, Kielce 2006, 76-78.

Na temat liczebności ruchów, nadziei związanych z ruchami, i uprzedzeń wobec nich wypowiedziała się Cordes.³⁹

9. Ruchy a przyszłość Kościoła

We wszystkich czasach naznaczonych kryzysem Kościoła, w których skostniałe struktury nie mogły już przeciwstawić się wirowi ogólnego rozpadu, takie ruchy stanowiły punkt wyjścia do odnowy Kościoła oraz siłę konieczną do odrodzenia. Działo się tak jednak tylko pod tym warunkiem, że ruchy takie otwierały się na wszystko to, co jest katolickie i że w ten sposób włączały się w jedność tradycji.⁴⁰ W XVI wieku odnowa nie wyszła od instytucjonalnych instancji ale dokonała się dzięki ludziom, którzy zapoczątkowali nowe ruchy. Coś podobnego obserwujemy także dzisiaj. M.in. w ruchu charyzmatycznym możemy dostrzec działanie Ducha Świętego.⁴¹

Omawiając postać Johanna Michaela Sailera pisze Ratzinger o zapoczątkowaniu przez tego autora ruchu bardziej przyszłościowego niż teorie pyszałkowatych zwolenników Oświecenia. Tutaj określenie ruch jest rozumiane raczej jako pewien nurt teologicznego myślenia. Sailer może być twórczym teologiem dzięki głębokiej znajomości wielkiej teologicznej i mistycznej tradycji średniowiecza, poświęceniu życia, widzeniu sercem.⁴² Pisząc o Klemensie Marii Hofbaeurze wspomina o wielkich ruchach świeckich i licznych nowo założonych zakonach, dzięki którym Kościół XIX wieku rozwinął nowe siły.⁴³ Pojęcie ruchu jest trudne do określenia ze względu na bogactwo sposobów działania Ducha Świętego i różnorodność sposobów przejawiania się świętości. Ale wokół ludzi głęboko żyjących wiarą w Boga i oddziaływujących na innych, Kościół odnajduje drogi ku przyszłości.

Chyba nieprzypadkowo swój znany wywiad zakończył Ratzinger wypowiedzią o ruchach. Widzi w nich wyraz młodości Kościoła, potwierdzenie obecności Pana, podstawę do ufego spojrzenia w przyszłość: „Spotykam się z tyloma młodymi ludźmi, którzy przybywają ze wszystkich stron świata, spotykam się z tymi nowymi ruchami, z entuzjazmem wiary, który się w nich znów uwidacznia. Entuzjazm ten nie daje się zgasić wszelkiej krytyce Kościoła – która zawsze ma swe racje – ponieważ radość, jaką niesie Chrystus, jest jednak większa. O tyle też miejsce, które mi przypa-
dło w udziale, wymaga wielkiego mozołu, ale w jeszcze większym stopniu pozwala mi wciąż stwierdzać, że Kościół jest młody. I że ufnie możemy podążać ku przyszłości, ponieważ nasz Pan Jezus Chrystus, z pewnością go nie opuści”⁴⁴

³⁹ Por. P.J. CORDES, *Znaki nadziei. Ruchy i nowe rzeczywistości w życiu Kościoła w wigilię Jubileuszu*, Częstochowa 1998, 169nn. Cordes podaje liczbę ponad 60 mln katolików należących do ruchów lub znajdujących się pod ich duchowym wpływem.

⁴⁰ Por. J. RATZINGER, "Communio-program", *art. cyt.*, 15n.

⁴¹ Por. J. RATZINGER, *Bóg i świat, dz. cyt.*, 419.

⁴² Por. J. RATZINGER, *Wiara i przyszłość*, Warszawa 1975, 73n.

⁴³ Por. *tamże*, 74n.

⁴⁴ J. RATZINGER, *Bóg i świat, dz. cyt.*, 423.

10. Problemy związane z ruchami

Oczywiście rozwojowi ruchów towarzyszą liczne problemy i konflikty. Tam, gdzie mamy do czynienia z rzeczywistością także ludzką, nie brakuje ludzkich słabości. Można powiedzieć o pewnych dziecięcych chorobach ruchów religijnych jak dążenie do wyłączności, zamykania się, jednostronne akcentowanie pewnych elementów, próby upodabniania Kościoła lokalnego do własnej formy życia i działania, niezdolność włączania się w życie Kościoła miejscowego. W konfliktach tych wina często leży po obydwu stronach.⁴⁵

Między parafią a ruchem niezbędna jest wymiana, wzajemne ubogacanie się.⁴⁶

Niektóre ruchy a także grupy fundamentalistyczne chrześcijan działające w krajach islamu próbują świadczyć o Chrystusie w sposób prowokujący tamtejszą ludność i nastawiający ją przeciw chrześcijanom. Nie do przyjęcia jest sposób głoszenia Ewangelii prowokujący wojny religijne czy nienawiść. Ewangelii nie głosimy przemocą ale przekonywaniem, które rodzi się dzięki świadectwu popartemu miłością do Pana.⁴⁷

Na pytanie biskupa Carvalheira dotyczące zjawiska polityzacji i kryzysu wiary wspólnot podstawowych, kardynał Ratzinger odpowiada, że wspólnoty podstawowe wykazują pewne podobieństwo do ruchów ale stanowią środowisko odrębne. Powstały w związku z brakiem księży przede wszystkim w Ameryce Łacińskiej jako ośrodki życia chrześcijańskiego kierowane przez świeckich. Silne zaangażowanie polityczne i partyjne prowadziło niekiedy do zawężania pojęcia rzeczywistości, do wykluczania Boga, rozbicia, konfrontacji i nienawiści między ludźmi. Wspólnoty podstawowe powinny odzyskać inspirację płynącą z wiary. Doświadczenie bliskości Boga nadaje wszystkiemu sens i ożywia autentyczne i przynoszące owoce zaangażowanie społeczne.⁴⁸

Jak ocenić istniejące poza Kościołem ruchy podobne do ruchów kościelnych ale odrzucające aspekt maryjny i Piotrowy? Dostrzegamy w świecie działanie Ducha Świętego, który prowadzi ku Chrystusowi. Dostrzegamy też działanie złego ducha szczególnie widocznego w okrucieństwach XX wieku. Nawet przy braku wyraźnego elementu maryjnego w różnych religiach istnieje pewna tęsknota za Matką Bożą, otwartość ludzkiego serca. Nawet element „Piotrowy” znacznie trudniejszy w przekazywaniu jest odpowiedzią na pragnienie głosu, który rozbrzmiewałby w imieniu wierzących, byłby rzecznikiem wiary w Boga i wyrażałby tę wiarę na zewnątrz.⁴⁹

Potrzebna jest modlitwa o powołania, bo wspólnoty potrzebują posługi kapłanów a przez nie sakramentalnej obecności Chrystusa.⁵⁰

⁴⁵ Por. J. RATZINGER, "Ruchy kościelne i ich teologiczne miejsce", *art. cyt.*, 79.

⁴⁶ Por. J. RATZINGER, *Sól ziemi*, dz. cyt., 228.

⁴⁷ Por. J. RATZINGER, *Nowe porwy Ducha. Ruchy odnowy w Kościele*, Kielce 2006, 88-90.

⁴⁸ Por. *tamże*, 79-83.

⁴⁹ Por. *tamże*, 83-88.

⁵⁰ Por. *tamże*, 83.

W ruchach w sposób nieunikniony dochodzi do instytucjonalizacji. Tak w monastycznym jak i w ruchu franciszkańskim stopniowo pojawia się poddanie pewnym regulom prawnym i określanie statusu prawnego w Kościele. Pewna struktura jest konieczna. Choć ogranicza początkowy dynamizm i może tłumić życie, to przyczynia się do zintegrowania ruchu z całokształtem życia Kościoła w parafii i diecezji. Także i dzisiaj ruchy jak neokatechumenat czy odnowa charyzmatyczna stopniowo zaczynają rozumieć znaczenie tych prawnych reguł.⁵¹ W ruchu franciszkańskim widzi autor nie tyle świadomy zamysł św. Franciszka ile konsekwencję jego postawy radykalnego naśladowania Chrystusa i głoszenia Ewangelii. Prawna forma zakonu była potrzebna ale oznaczała też wewnętrzny dramat napięcia między pragnieniem życia radykalizmem Ewangelii a instytucjonalnymi ramami.⁵²

Drogą uzdrowienia pojawiających się zagrożeń jest poddanie się wychowaniu przez Ducha Świętego i przez władzę kościelną, wzrastanie w bezinteresowności, unikanie organizacyjnego przerostu i jednolitości form, dostrzeżenie zapału i wiary ludzi a nie przekreślanie ich zarzutem fundamentalizmu. Ważne jest wezwanie do Kościołów lokalnych z ich biskupami o zgodę na ewentualne konflikty, jeśli wynikają one z autentycznego świadectwa wiary⁵³: „Przede wszystkim zaś nie można się posługiwać takim ujęciem słowa *communio*, w którym największą wartością duszpasterską staje się zmniejszenie konfliktów.”⁵⁴

Ruchy oceniamy po owocach. Tym owocem jest odważna służba wierze Kościoła.⁵⁵ Pytania postawiane przez Ratzingera wobec tworzących czasopismo *Communio* można postawić chyba także poszczególnym ruchom. Czy mieliśmy odwagę głosić wiarę? Czy głosiliśmy słowo wiary w sposób zrozumiały i przekonujący? Czy nie pozostaliśmy w zamkniętym kręgu dyskutujących ze sobą w swoim własnym języku?⁵⁶

Zapewne podjęte rozważania nie wyczerpują całości jakże szerokiej problematyki i skłaniają do dalszych pytań. Jak w praktyce ocenić autentyczność ruchu?⁵⁷ Jak oceniać ruchy, w których zaangażowanie misyjne jest mniej znaczące? Istnieją wewnętrzne napięcia i konflikty w ruchach, między ruchami, napięcia między potrzebami duszpasterstwa ogólnego w parafii a duszpasterstwa wspólnot, napięcia między ruchami a środowiskiem akademickim. Obok sytuacji zgorszenia mamy fałszywe zarzuty czy ataki medialne na poszczególne ruchy. Otwarte jest pytanie, czy i na ile ruch odpowiada za błędy swoich członków. Przynależność do ruchu nierzadko bywa częściowa i zmienia się w czasie. Często osoby świeckie skarżą się na brak

⁵¹ Por. *tamże*, 63n.

⁵² Por. J. RATZINGER, *Bóg i świat*, dz. cyt., 364n.

⁵³ Por. J. RATZINGER, "Ruchy kościelne i ich teologiczne miejsce", *art. cyt.*, 100n.

⁵⁴ *Tamże*, 101.

⁵⁵ Por. J. RATZINGER, *Bóg i świat*, dz. cyt., 266.

⁵⁶ Por. J. RATZINGER, "Communio-program", *art. cyt.*, 16.

⁵⁷ Por. J. ORZESZYNA, "Stowarzyszenia i ruchy katolickie drogą odnowy Kościoła i świata", *Sosnowieckie Studia Teologiczne* 4(1999), 200-202.

kapłanów gotowych zaangażować się w sprawy danego ruchu i czuwać nad poszczególnymi wspólnotami. W niektórych ruchach zachodzi zjawisko wyraźnego starzenia się i braku osób młodszych. Ruchy na ogół przekraczają granice poszczególnych diecezji, mają przeważnie charakter ogólnokrajowy czy międzynarodowy. Nierzadko księża czy biskupi różnią się w ocenie danego ruchu. Brakuje jednoznacznej oceny szczególnie na poziomie kraju.

Materiały formacyjne nie zawsze są jasno określone. Nie zawsze jest wyraźnie podane ich autorstwo. Trudnym zadaniem pozostaje ocena wartości tych materiałów.⁵⁸

Podsumowanie

J. Ratzinger często odwołuje się do bogatej rzeczywistości ruchów kościelnych. Dostrzega w nich dar Ducha Świętego, pragnienie życia całością Ewangelii, chrześcijańską radość wiary, zaangażowanie misyjne, szczególną więź z następcą Piotra. Podkreśla ich znaczenie w dzisiejszym świecie szczególnie w obliczu wyzwania ze strony sekularyzacji. Widzi w nich przyszłość Kościoła, punkt wyjścia odnowy i odrodzenia. W teologicznej ocenie ruchów krytykuje przeciwstawienie charyzmatu i instytucji. W oparciu o doświadczenie historyczne Kościoła podkreśla przede wszystkim uniwersalistyczny i misyjny charakter ruchów, ich służbę powszechnej dynamice apostołowości. Liczne problemy i konflikty związane z ruchami nie osłabiają jego głęboko pozytywnego spojrzenia pełnego nadziei.

KIRCHLICHE BEWEGUNGEN IN DER THEOLOGISCHEN PERSPEKTIVE

VON JOSEF RATZINGER

Zusammenfassung

Joseph Ratzinger behandelt oft in seinen Schriften das Thema der kirchlichen Bewegungen und ihres Reichtums. Die Wirklichkeit dieser Bewegungen betrachtet er als große Gabe des Heiligen Geistes und Ausdruck der christlichen Glaubensfreude, des Missionsengagements, einer besonderen Bindung an den Petrusnachfolger und letztlich des Bedürfnisses, nach dem ganzen Evangelium zu leben. Der Theologe unterstreicht die große Bedeutung der kirchlichen Bewegungen, insbesondere in der heutigen säkularisierten Welt und sieht in ihnen die Zukunft der Kirche und ein Ausgangspunkt für ihre Erneuerung und Wiedergeburt.

⁵⁸ Por. M. SĘDEK, *Drogi dojrzałości*, Krościenko 2002. Książka stanowi próbę (niekiedy dyskusyjną) oceny wartości materiałów formacyjnych czterech polskich ruchów odnowy. Próbę oceny wartości materiałów formacyjnych Ruchu Rodzin Nazaretańskich stanowi: "Komunikat dotyczący Ruchu Rodzin Nazaretańskich", *Biuletyn duszpasterski Archidiecezji Warszawskiej*, 2009, nr 1(3), 13-37. Wydaje się jednak, że w tego rodzaju opracowaniu powinno się określić listę materiałów poddawanych ocenie i kryteria tej oceny.

In der theologischen Betrachtungsweise der Bewegungen kritisiert er jedoch das Gegenüberstellen von „Charisma“ (die Bewegungen) und „Institution“ (die Kirche). Hinausgehend von der geschichtlichen Erfahrung der Kirche betont Ratzinger vor allem die Universalität und Missionscharakter dieser Bewegungen. In diesem Zusammenhang können sogar zahlreiche mit den Bewegungen verbundene Probleme und Konflikte die eindeutig positive und hoffnungsvolle Einstellung des Theologen zu der Wirklichkeit der kirchlichen Bewegungen nicht ändern.